

Imię i nazwisko recenzenta:

prof. dr hab. Dariusz Bąkowski-Kois

Kraków, 4 lutego 2026

Miejsce pracy recenzenta:

Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie

ul. Św. Tomasza 43, 31-027 Kraków

**Recenzja osiągnięć artystycznych dr. Macieja Zakrzewskiego
w związku z wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki muzyczne**

1	Dane o karierze zawodowej osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego: 1) data uzyskania stopnia w zakresie sztuki z podaniem informacji o dziedzinie i dyscyplinie, w której zostały one nadane, jak i podmiocie nadającym - 1 kwietnia 2019 - stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych, dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka nadany uchwałą Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku na podst. rozprawy doktorskiej <i>Tradycja i nowoczesność w twórczości organowej Naji Hakima. Problemy wykonawcze wybranych utworów</i> 2) miejsce lub miejsca pracy z podaniem zajmowanych stanowisk lub pełnionych funkcji <u>Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku:</u> - od 2019: adiunkt - 2012-2019: asystent - 2011/2012: asystent-stażysta <u>Inne:</u> - ZSM w Gdańsku-Wrzeszczu (od 2024) - nauczyciel (organy, improwizacja organowa) - OSM I i II st. im. F. Nowowiejskiego w Gdańsku (2010-2018) - nauczyciel (organy, improwizacja organowa) - parafia św. Barbary w Gdańsku (2008-2011) - organista - parafia św. Stanisława Kostki w Gdańsku-Oliwie (2007-2008) - organista 3) ukończone studia - magisterskie - instrumentalistyka, gra na organach, Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku (2012) - licencjackie - jw. (2010) 4) konkursy - Giżycko, 2010, Złoty Laur Młodego Organisty - Gdańsk, 2009, VII Międzynarodowy Konkurs Organowy im. J.P. Sweelincka, I miejsce - Pontecagnano Faiano (Włochy), 2008, Międzynarodowy Konkurs <i>Premio Elvira di Renna</i>, IV miejsce
2	Stwierdzenie spełnienia albo braku spełnienia przesłanki, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce dotyczącej posiadania stopnia doktora w zakresie sztuki:

	Habilitant <u>spełnia</u> przesłankę zawartą w art. 219 ust. 1 pkt 1 Ustawy, tj. posiada stopień doktora w zakresie sztuki nadany uchwałą Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku z dn. 1 kwietnia 2019 roku.
3	Dane o dorobku artystycznym osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (należy podać najważniejsze dane o dorobku artystycznym kandydata/kandydatki, uwzględniając w szczególności informacje, które są ważne przy rozpatrywaniu wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego w zakresie danej dziedziny/dyscypliny). Do niezwykle drobiazgowo sporządzonej dokumentacji osiągnięć Habilitant dołącza egzemplarze dwóch płyt CD zatytułowanych <i>Inspiration: Hope</i> oraz <i>Time to time</i>, znajdujących swe omówienie poniżej w pkt 4. niniejszej recenzji, jako wskazanych dzieł stanowiących znaczący wkład w rozwój dyscypliny sztuki muzyczne, spełniających zatem wymogi Ustawy. Ponadto w okresie po uzyskaniu stopnia doktora Kandydat podaje w dorobku dyskograficznym inne dzieła: niejako kontynuację swego przedostatniego osiągnięcia fonograficznego - płytę <i>There is always hope</i> (2025) zawierającą rejestrację utworów autorskich w solowym wykonaniu, nagranie <i>Missae cassubiae</i> na cztery głosy solowe, chór i organy autorstwa Anny Rocławskiej-Musiałczyk, <i>AerOphonic</i> (2021) zawierające muzykę własną w duecie na akordeon i organy, autorstwa zarówno Habilitanta jak i towarzyszącego mu Akordeonisty, jak również otwierające płytę opracowanie op. 18 C. Francka; ponadto nagranie (jak rozumiem z koncertu) w ramach VII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Giewartowie, mieszczące zapis <i>Metamorfoz</i> na organy i orkiestrę autorstwa Habilitanta. Obrazu dopełnia wykaz nagrań sprzed uzyskania stopnia doktora, w tym udział w monumentalnym nagraniu realizacji kompletu chorałów Gronau'a (2018), dzieło będące podstawą postępowania doktorskiego <i>Naji Hakim Organ Works</i> (2018), płyta <i>Te Deum</i> (2018), zawierająca kompozycję pod tymż tytułem N. Hakima, a także drugą, autorstwa kolejnego pomorskiego kompozytora młodego pokolenia Adama Diesnera, następna (czy raczej poprzednia) z utworami Diesnera i Rocławskiej-Musiałczyk (2018), udział w nagraniu kompletu symfonii organowych Nowowiejskiego (2017), improwizacje organowe w ramach <i>Errantia Musica</i>, Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Polkowicach (2015), nagranie <i>Ad nos</i> Liszta, VI Symfonii Widora i improwizacji własnej w archikatedrze w Oliwie (2014), czy rejestracja <i>Mszy Kaszubskiej</i> Michała Sławeckiego (2011). Ponadto Habilitant wyszczególnia w dorobku artystycznym w okresie po uzyskaniu stopnia doktora (zatem za okres 2019-2025) łącznie 128 koncertów, w większości recitali, ale także w charakterze kameralisty, jak również występującego wraz z chórmi lub orkiestrą, w tym realizującego partie lub utwory improwizowane; wiele spośród nich miało miejsce w bardzo prestiżowych miejscach za granicą, jak np. Marien w Lubece, katedra NMP w Visby, Stephansdom w Wiedniu, Berliner Dom, Peterskirche Görlitz, Stiftskirche w Stuttgarcie, katedra w Rydze, jak również w ważnych kościołach i salach koncertowych na terenie kraju. Oprócz, jak już wspomniano, często prezentowanych improwizacji czy kompozycji własnych Habilitant wykonywał w ramach działalności koncertowej utwory należące go kanonicznego repertuaru organistów, w tym zarówno z zakresu muzyki dawnej, jak i późniejszej (m. in. tak monumentalne dzieła jak op. 52/3 Regera, op. 42/1 Widora, op. 20 Vienne'a, czy wspomniane <i>Ad nos</i> Liszta). Obrazu dopełnia zestawienie 160 koncertów przed uzyskaniem stopnia doktora, o niemniejszym ciężarze gatunkowym. Niezwykle ważnym aspektem działalności Habilitanta jest także Jego bogaty dorobek kompozytorski: Kandydat wymienia łącznie 89 utworów, których jest autorem; liczne te kompozycje te były często wykonywane zarówno przez Artystę, jak i innych wykonawców na wielu koncertach i w ramach znaczących festiwali krajowych

Dariusz

	i zagranicznych, zaś niektóre z nich doczekały się także wydań nutowych, jak również - co należy podkreślić - rejestracji fonograficznych dokonanych przez innych artystów, bez udziału Habilitanta. Należy zatem stwierdzić, iż <u>dorobek artystyczny Kandydata, jako niezaprzeczalnie ogromnie bogaty, zróżnicowany, wręcz wszechstronny, imponujący zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym, spełnia całkowicie i ze sporym nadstatkiem wymogi stawiane dokonaniom artystycznym w habilitacyjnych postępowaniach awansowych.</u>
4	Stwierdzenie spełnienia albo braku spełnienia przesłanki, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce dotyczącej posiadania osiągnięć artystycznych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny wraz z merytorycznym uzasadnieniem tego stwierdzenia, w tym wskazanie (w przypadku spełnienia powyższej przesłanki), które osiągnięcia posiadają tę cechę. Jak wspomniano powyżej, Habilitant wskazał jako dzieła podlegające ocenie w niniejszym pkie nagrania powstałe wg autorskich koncepcji kompozytorsko-estetycznych, tj. <i>Time to time</i> z roku 2019 oraz <i>Inspiration: Hope</i> z roku 2024. Trudno niezmiernie w postępowaniu awansowym oceniać tego typu dzieła, jakże bowiem znaleźć punkt odniesienia, jeśli w ogóle istnieje takowy? Oryginalność dzieł nie budzi tu najmniejszych wątpliwości, wynika ona bezpośrednio z ich istoty. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do wymogu wniesienia wkładu w rozwój dyscypliny - ten również jest niezaprzeczalny, obydwie dzieła spełniają bowiem ów wymóg w stopniu zdecydowanie większym niż np. kanoniczne dzieła literaturowe rejestrowane po raz kolejny (a czasami niezliczony) na instrumentach typu uniwersalnego, które bywają przedstawiane w analogicznych postępowaniach, kończących się nader często sukcesem. Stwierdzając zatem apriorycznie bezwzględną zgodność autorskich dzieł Pana dr. Macieja Zakrzewskiego z tenorem stosownych zapisów ustawowych, pozostaje mi zasadniczo odnieść się do warstwy ideowej oraz estetycznej prezentowanych nagrań. Przyczyny powzięcia takiego a nie innego spojrzenia wyjaśnia Habilitant obszernie na kartach <i>Autoreferatu</i>, którego lektura przynosi poznanie wielu interesujących wątków i rzuca światło na inspiracje towarzyszące powstaniu obydwóch dzieł, zarówno literackie, jak i egzystencjalne, będące wypadkową przeżyć i przemysłów własnych; to wszystko ujęte zostaje w zróżnicowane ramy formalne, jak i nie jest wolne od wykorzystania tematów melodycznych obecnych w muzyce od głębokiego średniowiecza. Wykonania obydwóch cykli składających się na pierwsze z omawianych dzieł charakteryzują się znakomitą brzmieniem „późnoorgelbewegungowskiego” instrumentu łódzkiej archikatedry - wielki ukłon w tym miejscu zarówno przed Wykonawcą, jak i przed Reżyserem nagrania: ten ostatni wykonał niewątpliwie doskonałą pracę, zaś sama registracja jest niezwykle ciekawa, barwna, żywa, kontrastująca. Od pierwszych taktów rozpoczynającej <i>Allegories</i> części <i>Like</i> Artysta daje się poznać jako znakomity wirtuoz, świetny dramaturg, po mistrzowsku operujący odmiennymi fakturami, nastrojami, pełen doskonałych, celnych pomysłów. Podkreślić należy w tym miejscu ogromną sugestywność i narratywność wypowiedzi, w wyniku której nagrania słucha się bez cienia znużenia, nawet w dłuższych fragmentach o stonowanym nastroju, jak np. II część pierwszego cyklu, czy początek cz. III, IV lub V tegoż; cecha ta wyróżnia niewątpliwie bardzo pozytywnie dzieło Pana dr. Zakrzewskiego na tle innych osiągnięć fonograficznych świata organowego. Samo ujęcie w sferze werbalnej (dotyczy to np. niektórych tytułów) niewolne jest od pewnego dowcipu czy sarkazmu - ujęcie takie przewija się co do zasady w twórczości

Dariusz

Habilitanta, będąc odbiciem bystrego, a zarazem wykazującego dystans do rzeczywistości procesu jej obserwacji i konstatowania.

Nieco inne ujęcie zaprezentował Kandydat w drugim z cykli, ujętym w klamrę będącą pochodną symfonii - w tym wypadku organowej, a stanowiącą ilustrację cytatów z psalmów starotestamentowych. Bardzo roztropnie wprowadził Kompozytor do I części cyklu elementy orientalne - ewidentne nawiązania do melodyki żydowskiej. Dzieło istotnie - zgodnie z opisem zamieszczonym przez Habilitanta w *Autoreferacie* - cechuje się ogromną dramaturgią, jest też bardzo atrakcyjne w odbiorze. Część II to stonowana, niepozbawiona kantyleny pofigurowanej medytacja, przynosząca klimat opracowań chorałowych dwudziestowiecznego okresu neoklasycznego, z kolei *Scherzo* (znakomite!) posadawia słuchacza na poziomie estetyki postwiedeńskiej (choć wysłyszeć można w nim także wyraźne echa *Danse macabre* C. Saint-Saënsa). Finał daleki jest od typowych dla klasycznych symfonii, w tym organowych, stanowi jednakże bardzo pomysłowe domknięcie cyklu (o budowie quasi-łukowej skrzyżowanej z rondową). Niezależnie od bardzo dobrego odbioru warstwy wykonawczej należy jeszcze postawić pytanie o wartość obydwóch cykli w kategorii oceny dzieł kompozytorskich: w moim odczuciu jest to naprawdę dobra muzyka.

Drugie z przedstawionych dzieł - o znacznie lżejszym charakterze - powstało na bazie fascynacji działalnością i estetyką kolekcjonera i popularyzatora dawnych chordofonów szarpanych Harvey'a Hope'a; zawiera zatem transkrypcje, czy też twórcze aranżacje utworów brytyjskiego gitarzysty, jak również własne utwory i improwizacje Habilitanta, już to inspirowane twórczością Hope'a, już to do niej nawiązujące: utwory te zostały zarejestrowane w katowickiej Filharmonii, zaś Habilitantowi towarzyszy na gitarze Mateusz Kowalski. Połączenie gitary z organami nie należy do często spotykanych, lecz niewątpliwie uzyskany efekt należy do bardzo udanych, co zapewne jest także dużą zasługą Pawła Ożgi, realizatora nagrania. Trzeba już na samym początku podkreślić, iż stworzono w ten sposób urokliwą kreację muzyczną, kolorową, żywiołową, błyskotliwą, niejednokrotnie dowcipną, której słucha się z prawdziwą przyjemnością: tyczy się to zarówno otwierającej dzieło części *Concertina* na gitarę i orkiestrę, z typowymi dla gitary elementami flamenco, skrajnych części op. 57 jak i op. 55/II; całości dopełniają oczywiście części bardziej nastrojowe, o zauważalnie poważniejszym charakterze (np. środkowe w op. 57 /nb. zgadzam się z Habilitantem, który - jak sam zaznacza w *Autoreferacie* - jest szczególnie urzeczony częścią trzecią/, pierwsza część i środkowe fragmenty części drugiej op. 55, czy wreszcie op. 54). Organowe improwizacje Habilitanta, częściowo nawiązując, do pewnego stopnia kontrastują jednak z utworami Hope'a, ale i także same ze sobą, jak i we własnych wewnętrznych ramach, z wielkim pożytkiem dla całości dramaturgii dzieła (ścieżka 2. - o bardzo zmyślnej budowie łukowej oraz - będąca niejako jej odwrotnością - ścieżka 10). Dzieło zamyka twórczo pomyślany tryptyk na gitarę i organy autorstwa Habilitanta, który można by określić mianem sinfonietty na dwa instrumenty; zarówno w warstwie kompozytorskiej jak i wykonawczej Artystom udało się tu znowuż uzyskać bardzo dobre stopienie barwowe chordofonu z aerofonem, co z pewnością nie jest rzeczą uzyskiwalną w sposób łatwy czy automatyczny. Celnym zabiegiem kompozytorskim (obok znakomicie zaprogramowanej dramaturgii części I) jest tu niewątpliwie sposób przejścia pomiędzy częściami I oraz II - będący ewidentnie podjęciem narracji zamkniętej w części poprzedniej przez część kolejną (sama quasi-minimalistyczna część II urzeka impresjonistycznym klimatem i wysublimowaną kolorystyką); zabieg podjęcia narracji jest powtórzony do pewnego stopnia także między dwiema ostatnimi częściami. Minimalistyczne spojrzenie towarzyszy również motorycznej części III, bardzo lekkiej w charakterze, kończącej całość dzieła - jak

Dariusz

	często u Habilitanta - dowcipnie i z polotem. Należy w tym miejscu raz jeszcze zaakcentować niekonwencjonalność obsadów dzieła, w którą wpasowane zostało znakomite dialogowanie pomiędzy instrumentalistami: można tu zatem zaryzykować twierdzenie o osiągnięciu nowej jakości brzmieniowej. <u>Konkludując należy wskazać, iż Pan dr Maciej Zakrzewski przedstawił głęboko przemyślane dzieła artystyczne, znakomite pod względem interpretacyjnym, skomponowane i wykonane ze smakiem, wrażliwością i ogromną pomysłowością, które niewątpliwie należy zakwalifikować jako niepowtarzalne i unikatowe, całkowicie spełnił zatem wymogi art. 219 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r., czyli przesłankę uzyskania osiągnięć artystycznych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny (sztuk muzycznych).</u>
5	Inne istotne informacje i uwagi, które w opinii Recenzenta mają znaczenie dla oceny wniosku w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego: Nie sposób nie wspomnieć o znaczącej działalności naukowej Habilitanta, który jest autorem szeregu artykułów publikowanych przez wydawnictwo jego macierzystej Uczelni. Występował z wykładami i referatami w ramach konferencji, sympozjów i sesji naukowych (AM w Gdańsku, UMFC w Warszawie, AM w Poznaniu, Conservatorio di Cagliari na Sycylii), poświęcając uwagę zarówno muzyce współczesnej, praktyce improwizacji, jak i zagadnieniom wykonawczym muzyki dawnej. Posiada również godne odnotowania osiągnięcia na niwie dydaktycznej: trzykrotnie był promotorem pisemnych prac magisterskich i tyleż razy recenzentem takowych; był współprowadzącym nauczanie przedmiotu głównego studentów klas organów, spośród których osiemnaścioro uzyskało tytuł zawodowy magistra, zaś czworo - licencjata. Prowadził kursy mistrzowskie oraz warsztaty dla studentów i uczniów klas organów, w tym za granicą w ramach programu <i>Erasmus+</i> (Litwa, Finlandia, Włochy), jak i w kraju (Gdańsk, Kraków, Białystok). Był dwukrotnie jurorem poznańskiego konkursu <i>Romuald Sroczyński in memoriam</i>, legnickich konkursów im. Stanisława Moryty oraz sekretarzem konkursu improwizacji w ramach XI oraz XII Międzynarodowego Konkursu Organowego im. Sweelincka w Gdańsku. Niewątpliwie ważną jest także działalność Habilitanta jako animatora życia muzycznego: jest wieloletnim organizatorem Tczewskich Wieczorów Organowych i Kameralnych, organizował sesje i sympozja organowe, jak również międzyszkolne spotkania organistów oraz liczne koncerty studenckie; jest ponadto członkiem komitetu organizacyjnego sweelinckowskiego gdańskiego konkursu organowego. Za pośrednictwem radia oraz internetu angażuje się intensywnie w działalność popularyzatorską. Wielokrotnie przyznawano mu gdańskie i pomorskie stypendia kulturalne, dwukrotnie został odznaczony nagrodą rektora AM w Gdańsku. Jego uczestnictwo w <i>Hansa Organ Project</i> zaowocowało zdobyciem nagrody w roku 2024 (Visby, Gotlandia).
6	Jednoznaczna konkluzja wskazująca, czy w opinii Recenzenta zasadne jest nadanie stopnia doktora habilitowanego. Konkludując należy podkreślić, iż w osobie Pana dr. Macieja Zakrzewskiego mamy do czynienia z niezwykle wszechstronnym Artystą, znakomicie odnajdującym się zarówno w roli wykonawcy literatury instrumentalnej, jak i improwizatora oraz kompozytora, prowadzącym bardzo szeroko zakrojoną i ogromnie intensywną działalność artystyczną. Przedstawione przez Habilitanta osiągnięcia artystyczne są owocem wieloletnich przemyśleń, prezentują bardzo wysoki walor estetyczny, stanowią też niewątpliwie

Dawid

novum na muzycznym rynku wydawniczym, poszerzając tym samym przestrzenie sonorystyczne w ramach instrumentalistyki. Należy szczególnie zaakcentować rangę i zakres działalności artystycznej Habilitanta - wyjątkowo różnorodnej i obfitej.

Mając powyższe na uwadze **stwierdzam, iż Habilitant spełnił całkowicie i w większym niż wymagany stopniu wymogi art. 219 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 3 Ustawy i w aspekcie powyższego uznaję w pełni zasadność oraz zdecydowanie popieram wniosek o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego w zakresie sztuki, w dyscyplinie sztuk muzycznych.**

